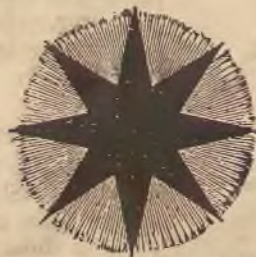


GWIAZDA GÓRNOŚLĄZKA

Pismo ludowe, poświęcone sprawom religijnym, politycznym, społecznym i oświacie.

Górnoszlązacy!

Podajmy sobie dłonie jako brat bratu,
I w miłości wzajemnej zespójmy ramiona!



Wierzmy szczerze w siłę ludu,
Siejmy ziarno ku ofercie,
Ono zejdzie w pośród trudu,
Rozkwiece się po obszarze.

„Gwiazda“ wychodzi dwa razy na tydzień co wtorek i piątek. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach i n. pp. agentów 1 markę, pod opaską 1 markę 50 fen.; w Austrii z przesyłką 1 fl.; w Ameryce 1 dolar. — Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Administracyja „Gwiazdy“ w Bytomiu (Beuthen O.-S., Gleiwitzstr. 13). — Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 15 fen., przy większych ogłoszeniach odpowiedni rabat.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja i Administracyja „Gwiazdy“ w Bytomiu jako też i we Wrocławiu Rudolf Mosse, oraz Haasenstein i Vogler w Berlinie i Hamburgu — W Warszawie Rajchman i Frendler, ulica Senatorska Nr. 22. — W Frankfurcie n. M. Daube i Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński Paris, Rue Véselý Nr. 3. — Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone. — Tłumaczenia skuteczniają się bezpłatnie.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

Do naszych Czytelników!

Kwartał czwarty się zbliża. Wieczory dłuższe. Najlepsza więc pora do czytania. A jakież to dobrodziejstwo gdy nam Bóg daje sposobność do tego. Niejeden przy ciągłym zajęciu, mało albo wcale nie czytając, nie wiedziałby co się w świecie dzieje. A przecież sam rozum człowieka upomina się o to, aby mu nie dać ugrząść w niewiedomości i ciemności. My też jesteśmy przekonani, że żaden z Czytelników „Gwiazdy“ naszej, nie zaniedba w dalszym ciągu zapisać się w liczbę jej Prenumeratorów, a tem więcej w wolniejszych teraz jesiennych wieczorach. Wierzmy i w to, że nasi Czytelnicy są ludźmi uczciwymi, którzy kochają nietylko Boga ale i bliźnich swoich, a zatem dbać też będą o znajomych swoich, sąsiadów i nakłaniać ich aby się oświecali czytając rzeczy pożyteczne.

Pod tym więc względem wyrażamy prośbę do dzisiejszych już Abonentów naszych, aby każdy według sił i możności starał się pozyskiwać „Gwiazdę“ naszej nowych Abonentów, bo przez to przyczyni się do utrwalenia wiary św. Ojców naszych, ich obyczajów, ukochania ich języka i ziemi, którą Praojcowie nasi krwią i potem swoim okupili — i z pewnością, że każdy kto zjedna chociaż jednego abonentę „Gwiazdy“ naszej, może być pewnym wdzięczności, nietylko naszej ale i tego Czytelnika, któremu dał poznać pismo, przynoszące mu oświatę w dom, i to oświatę w całym znaczeniu tego wyrazu. „Gwiazda“ bowiem przynosząc swoim Czytelnikom różne wiadomości ze świata, nie zaniedbuje i wiadomości o Kościele świętym, ale stara się aby mieli i prawdziwy, a niekłamany pokarm duchowy. To też z prawdziwą radością widzimy, że praca nasza acz mozolna nie pozostaje bez nagrody — bo „Gwiazda“ nasza z dniem każdym więcej zdobywa sobie uznania i jedną sobie szczerych, a niekupionych przyjaciół. — To też z tej właśnie przyczyny są ludzie, którzy zazdroszczą nam i nienawidzą pisma naszego i jeśli nie wprost, to bezpośrednio rzucają na nas pociski — podstępnie kopią dołki pod nami, — my jednakże niedbamy o to, kierując się tem zdaniem:

„Jeżeli ktoś potajemnie knuje przeciw tobie zdrady, zostaw mu swobodę; na swoją on, a nie na twoją zgubę pracuje“.

Głównym zadaniem „Gwiazdy“ naszej jest pracę swoją i zabiegi poświęcić dla klasy robotniczej — to też głównie ich dobro mamy na oku, ich to troski i cier-

pienia współczujemy i pragniemy im, jeżeli już nie materyalnie, to przynajmniej moralnie pomódz i troski ich koić — to też jest przyczyną, że oburzamy się gdy widzimy, że są ludzie, którzy ich ciężką, krwawą, że tak powiemy pracę, wyzyskują w niegodny sposób.

Do Was więc robotnicy odzywamy się, do Was wszystkich w ogóle, jak i do każdego z osobna, garnijcie się ręczno do zapisywania sobie na zbliżający się kwartał „Gwiazdy“, nie dajcie się odmówić faryzeuszowskiemu podszeptom. Bo wiecie, że jak zazdrosny Judasz żałował niby to wydanych pieniędzy na drogę olejki dla Chrystusa Pana, tak samo i ci, którzy Was od „Gwiazdy“ odmawiają, czynią to z zazdrości, bo są to ludzie nienawistni, którym się zdaje, że oni tylko wszystko mieć powinni — a są tak zarozumiali, że im się zdaje, że co tylko rzekną, to już za prawdę ludzie uznają i wierzyć im będą, chociażby to było i niedorzecznością, — ale dzisiaj robotnik jakśmy to już w zeszłym numerze wspomnieli, rozumie rzecz — więc nie da się oszukać ułudnemi słówkami — bo i on ma swoje zdanie — i za swoje grosze jest panem. — Ludzie ci chcieliby żeby ich więcej niż samych kapłanów słuchano — zapominając na owe słowa: — „kto Was słucha, mnie słucha, a kto Wami gardzi, i mną gardzi“.

Otóż nie wierzcie takim zdradzieckim nawoływaniom, Kochani bracia, bo możecie się bardzo pomylić. (Co nas do wystąpienia z tak drażliwym artykułem spowodowało, dowiedzą się Czytelnicy nasi z nadesłanej nam korespondencji, którą, by „Gwiazdy“ dzisiejszej nie spóźnić, odłożyliśmy do następnego Numeru.) Najlepiej i prawdziwie Wam życzliwym piśmem jest „Gwiazda“, która bez pochlebstwa mówi prawdę każdemu i upomina się o krzywdy Wasze, jak tego macie w każdym prawie numerze dowody. Garnijcie się więc do „Gwiazdy“ wszyscy, jeden drugiego nakłaniając, a nie zawiedziecie się i nie będziecie żalowali tej jednej marki, którą poświęcicie na pismo Wasze, — bo zaiste ta „Gwiazda“ to pismo Wasze, bo Waszym ciężko zapracowanym groszem zasilana — do Was więc ona należy, to też szczyćcie się nią, miejcie to sobie za honor, podtrzymywaj ją Waszemi zapisami abonamentowemi coraz dalej i dalej, aby się lepiej rozwijała, i abyście jej upaść nie dali.

Bo przecież „Gwiazda“ jest tanią gazetą a większą nad inne, tutejsze — i kosztuje tylko wraz z Dodatkiem

jej „Przyjacielem Domy“ na wszystkich pocztach i u pp. agentów kwartalnie tylko

➔ jedną markę ➔

a na miesiąc 35 fen.
na pół miesiąca 18 fen.
kto zaś po nią sam przysłała do Ekspedycyji naszej, płaci na kwartał tylko 85 fen.
dla Austrii, Galicyi etc. 1,00 złtr.
pojedynczy egzemplarz — bez dodatku kosztuje 5 fen.
z dołączeniem „Przyjaciela Domy“ 10 fen.

„Gwiazda Piekarska“ zapisana jest w katalogu pocztowym: „Zweite Abtheilung“ 9 polnisch, Nr. 34 pro 1890.

„Gwiazda Górnoślązka“ zaś zapisana jest „Zweite Abtheilung“ 9 polnisch Nr. 33 a.

Wiadomości kościelne.

Po za Kościołem nie ma zbawienia.

(Dalszy ciąg. — Zobaczcie Nr. 72.)

Na innym miejscu powiedział Zbawiciel: „Jam jest drogą, prawdą i żywotem“. Święty Piotr zaraz w dzień Zielonych Świątek oświadczył w obliczu mnóstwa ludu, który do niego przyszedł, iż niemaż żadnego pod niebem Imienia, w któremby człowiek otrzymać mógł zbawienie, a tylko Imię Jezusa. Czy wy to rozumiecie protestanci? czy w to wierzycie? a więc jeśli w to wierzycie, to powróćcie i wejście do Kościoła, który Pan Jezus założył dla zbawienia ludzi, ponieważ on prócz tego powiedział, „Kto Kościoła nie słucha, tego uważajcie za poganina. I ten kto nie wierzy już jest potępiony“. Ztąd wynika, że po pierwszym natchnionem kazaniu Świętego Piotra, wszyscy ci, którzy uwierzyli w Jezusa Chrystusa, i uznali Go za Mesyasza, natychmiast byli ochrzczeni. Innemi słowy, „jedna tylko jest droga do nieba, to jest Jezus Chrystus przez pośrednictwo Jego Kościoła.“

Jakoż aby nam otworzyć to wniście do swego Kościoła. Chrystus Pan ustanowił Chrztę, przez który odbieramy łaskę poświęcającą, i stajemy się dziećmi Bożemi.

Tę łaskę Chrztu św. udziela człowiekowi trojakim różnym sposobem: 1) przez chrztę z wody, 2) chrztę z własnej naszej krwi i 3) przez pragnienie przyjęcia Chrztu św.

Czem jest chrztę z wody o tem wie każdy z nas.

Chrztę ze krwi ma miejsce gdy człowiek który wierzy w Jezusa Chrystusa, za Niego ponosi męczeństwo wprzód zanim mógł przyjąć Chrztę z wody.

Na czem właściwie polega łaska i skutki Chrztu św.?

Polegają one na udzieleniu łaski poświęcającej, która nas czyni dziećmi Bożemi, i daje nam prawo w Niebie oglądania Boga i być z Nim na wieki połączonym. Adam popelniając grzech, utracił stan ten dla siebie i dla nas.

Otóż otrzymujemy łaskę poświęcającą jak powiedzieliśmy przez chrztę z wody, przez krew wylaną w męczeństwie i przez pragnienie przyjęcia chrztu.

My znamy skutki chrztu z wody i chrztu ze krwi; skutki ze chrztu pragnienia sam tylko Bóg zna; On sam widzi w sercu człowieka czyta, co się jeszcze dzieje w jego duszy w godzinie śmierci.

Wszelako Kościół i Teologowie nauczają, że chrztę z pragnienia ma ten skutek, że żadna dusza bez własnej ze swej strony winy nie ginie. Gdy człowiek jakiegobądź religii usiłuje w zupełnej szczerości, sumiennie służyć Bogu — jest gotów czynić wszystko to i wierzyć co mu Bóg rozkazał i co mu do wierzenia podaje, jeśli szczerze żałuje za swoje grzechy, które mógł popelnić, Bóg udziela mu wprost, bez niczyjego pośrednictwa, poświęcającą łaskę ze względu na Jezusa Chrystusa, i jak się wyrażają teologowie tym sposobem, przyjmuje go do duszy swojego Kościoła.

To się nazywa być niewidzialnym, a jednakże prawdziwym członkiem Kościoła katolickiego lubo by nawet ktoś nigdy nie słyszał mówiącego o Jezusie Chrystusie lub Kościele katolickim.

Mamy tego dowód w tem co o tem czytamy w Dziejach Apostołów, o Korneliuszu rzymskim rotmistrzu, o którym mówi Ewangelia. (Dalszy ciąg nastąpi.)

HISTORIA BYTOMIA I PIEKAR

wraz z opisem cudownego obrazu i kościoła w Piekarach. (Druk wzbroniony).

CZEŚĆ II.

(Dalszy ciąg. — Zobaczcie Nr. 72.)

Zwierciadło zacnego domu, jaki prawdziwie pod opieką Matki Boskiej Piekarskiej istniał w Piekarach, a tu się dla pamięci ludzkiej i na wzór innych opisuje.

Inne to były te nasze Piekary, Kiedy stał jeszcze kościółek w nich stary, A zaś o nowym, już radził ksiądz Fitzek Z p. Heerem wśród dzieży i niecek, W których się mąka suszyła na Święta; Panny zaś każda swą pracą zajęta, Biegały żwawo, jak istne dzierlatki, Koło rodziców, parafii, czeladki. Heer ów, był to dyrektor, pan stary, Zwany hetmanem przez całe Piekary, Przeciw domostwa gdzie dom Inspektora, Stała tam chata niziuchna lecz spora.

